

Giuseppe Giliberti: Idea cesarstwa i stoickiego kosmopolis

Marek Aureliusz: „Czuję się niczym wyspa na środku jeziora, będącego częścią innej wyspy”



Marek Aureliusz: „Czuję się niczym wyspa na środku jeziora, będącego częścią innej wyspy”

W Medytacji XVII John Donne pisał: „Żaden człowiek nie jest samotną wyspą; każdy stanowi ułomek kontynentu, część lądu. Jeżeli morze

zmyje choćby grudę ziemi, Europa będzie pomniejszona tak samo, jak byłyby, gdyby pochłonęło przylądek, włości twoich przyjaciół czy twoje własne. Śmierć każdego człowieka umniejsza mnie, albowiem jestem zespolony z ludzkością. Nigdy przeto nie pytaj, komu bije dzwon – bije on tobie”. Powyższe słowa, które zainspirowały tak różnych ludzi, jak Thomas Merton, Ernest Hemingway czy Joan Baez, są prawdopodobnie najpowszechniejszym wyrazem kosmopolitycznej i filantropijnej etyki, jaka dzięki stoicyzmowi i religiom wywodzącym się od Abrahama rozprzestrzeniła się na całym świecie. Jest to zasada globalnej sprawiedliwości, przybierająca różne formy, w zależności od kultury i okoliczności historycznych. Emotywny humanitaryzm anglikańskiego duchownego zdaje się różnić od bardziej obiektywnego uniwersalizmu stoików, takich jak Marek Aureliusz, jednak obaj podzielali pewien „uniwersalny etos”, oparty na przekonaniu, że wszystkie istoty ludzkie są równe w sensie duchowym i zasługują na troskę i szacunek. Stoicki uniwersalizm różnił się od „negatywnego” kosmopolityzmu cyników. „Wszystko pełne jest istot przyjaznych”⁵, rzekł Epiktet, duchowy przewodnik Marka. Będąc już cezarem, Marek Aureliusz zwierzył się swojemu mentorowi, Korneliuszowi Frontonowi: „Czuję się niczym wyspa na środku jeziora, będącego częścią innej wyspy”. Później, kończąc proces samodzielnej edukacji, który Seneka nazwał „przemianą”, a Plutarch utożsamiał z rzeźbieniem statui boga, był jeszcze bardziej narażony na samotność. Jego skoncentrowane na sobie, ascetyczne życie wydawało się nie mieć żadnego znaczenia w porównaniu z bezmiarem wszechświata. W Rozmyślaniach Marek Aureliusz pisał: „Azja, Europa – to kąciki świata. Morze – to kropla we wszechświecie. Każdy moment to punkt wieczności” (6.36).

Przed osamotnieniem chroniły go jednak trzy uczucia: przyjaźń łącząca go z doradcami, wiara w Logos i dawnych bogów oraz poczucie więzi (oikeiosis), pozwalające postrzegać każdą istotę ludzką jako jemu podobną. Jak pisał Hierokles, życie każdego człowieka zawiera się w koncentrycznych kołach, obejmujących krewnych, przyjaciół, obywateli

itd., aż po całą ludzkość. Ludzie potrzebują siebie nawzajem – taka jest ich natura i właśnie z tej przyczyny ludzkość musi być postrzegana jako jedność. Stoik współdziała z Logosem, czyniąc dobro, zaś najlepszym sposobem działania na korzyść innych jest czynić swe „powinności” (10.2). W istocie, natura ludzka ma charakter przede wszystkim „społeczny” (9.2), filozof musi więc zarazem wyobcować się z tłumu, jak i w nim współistnieć.

Życie Marka Aureliusza toczyło się na dwóch odmiennych płaszczyznach: w idealnym mieście mądrości oraz w świecie zwyczajnych ludzi. Na podział ten zwracali już uwagę Zenon i Seneka, zaś w kontekście chrześcijańskim powtórzył go najpierw święty Augustyn w dziele O państwie Bożym, a następnie w XII stuleciu w Zasadach pustelnika andaluzyjski filozof Ibn Baggal...

Przeczytaj całość

Tekst pochodzi z książki: Teoria i praktyka polityczna Marka Aureliusza